

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośnię 15 mk. mies. iecznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 380
Miesięcznie „ 130.
poza Łodzią egz. 5,50
w Amerycei
1/2 dolara miesięcznie.

KALENDARZYK

P. Anastazego
S. Marceljana
N. Anicatego P. M.

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**

.....

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki 44 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek dnia 15 kwietnia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska” Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i opłat administracja nie odpowiada. Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZENI: Przed tekstem i w tekście 20 mk. zwyczajnie 10 mk. nekrologi mk. 15 za wiersz nonparel. Drobne ogłoszenia mk. 2. — za wyraz, najmniej 2). Dla poszukujących pracy 1,50 m. Komunikaty mk. 15. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 200 proc. Stronice przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia o logi tylko na 2, 4, 6 łamów. Artykuły bez oznaczenia nieopierają się o bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha W Pabjanicach, u p. Zatorskiego, al. Zamkowa.

O przeniesienie zwłok Henryka Sienkiewicza do Polski.

Już piąty rok ubiega kiedy wielki pisarz i poeta narodowy, twórca Trylogii zamknął oczy swe na wieki w gościnnej Szwajcarii, gdzie przeniósł się „poto, aby zostać wielkim jałmużnikiem, dręczonego przez okupantów narodu polskiego. Pierwsze lata okupacji nie nadawały się zupełnie ku temu, aby pomyśleć było można o godnym pogrzebie dla wielkiego Polaka, ale dziś już nadszedł czas, aby te zwłoki wielce zasłużonego Polaka spoczęły na wolnej ziemi polskiej o którą tak skutecznie całe życie walczył.

Za miesiąc lub półtora unormowane zostaną granice Górnego Śląska. Polska wyłoni się cała, dla tego też nadszedł czas, aby ta cała Polska, którą tak zmarły ukochał złożyła się wspólnie na Jego pogrzeb w kraju, na sprowadzenie drogich nam szczątków. Tylko kosztem narodu może się to przeniesienie od być.

W miesiącach letnich bieżącego roku po winien odbyć się ten pogrzeb to sprowadzenie zwłok okazale, a orszak żałobny i ceremonia niechże dorówna tej którą uczczony

zgon zmarłego bohaterską śmiercią rycerzka Rzeczypospolitej Pana Wołodyjowskiego. Dla dokonania dzieła już dziś winien wyłonić się komitet, na czele którego nikt inny nie mógłby stanąć jeno nasz marszałek sejmowy Wojciech Trampczyński. Jemu jako przewodnikowi tej wielkiej i cenionej u wszystkich wolnych krajów instytucji przypada obowiązek oddania hołdu znakomitemu pisarzowi.

Sądzimy więc, że pan marszałek nie odmówi tej ostatniej usługi znakomitemu Polakowi.

Czy zwłoki ś. p. Henryka Sienkiewicza mają spocząć na Wawelu, czy też w krypcie zasłużonych nie nasza rzecz o tem decydować. Niech to sam naród zadecyduje. Nie zmieni to wreszcie w niczem zasług ani niepospolitej wartości literackiej dzieł znakomitego pisarza. Nam chodzi tylko, aby na polskiej ziemi jak najrychlej spoczęły te drogie nam szczątki.

Pochód zwłok powinien się odbyć uroczyście. Zatrzymać się w Wiedniu, w kate-

drze Św. Szczepana. Tam, gdzie się wznosi pomnik króla Sobieskiego, obrońcy Wiednia, odprawione byłoby solenne nabożeństwo. Następnie zawadzić o Śląsk Górny i tu się zatrzymać, a potem skierować się do Cieszyna i Krakowa.

Przemawiamy za Krakowem, chociaż są głosy aby Sienkiewicz spoczął w Warszawie. Rzeczą to już komitetu i wola narodu, sądzimy jednak, że w Krakowie, tych polskich Atenach, byłoby dla pisarza historycznego miejsce bardziej odpowiednie spocząć.

Jak komitet i naród postanowi — a prze sądzamy, ale treścią naszego artykułu jest to, że zwłoki wielkiego patrioty i pisarza ś. p. Henryka Sienkiewicza powinny już w tym roku na polskiej spocząć ziemi.

Panie marszałku sejmowy w Twoje ręce składamy ten głos i prosimy niech sejm przed wakacjami wypowiedzi się co do sprowadzenia zwłok i pogrzebu naszego wielkiego pisarza. d. „Rozwoju”.

Przemówienie Hardinga do kongresu

Na posiedz. onegdajszym Senatu Amerykańskiego Prezydent Harding odczytał orędzie skierowane z wielkim zainteresowaniem orędzie swoje w sprawie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

W sprawie stosunku Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów, Harding oświadczył co następuje:

„W związku państw o nieograniczonych pełnomocnictwach, republika nasza nie weźmie udziału.

W tej sprawie wypowiedział zupełnie jasno wolę swą lud amerykański podczas ostatnich wyborów. Bedziemy zato dążyć do zrealizowania Związku Narodów, zabezpieczającego pokój”.

Odnosnie do sprawy zawarcia pokoju odrębnego z Niemcami, oświadczył Harding w swem orędziu jak następuje:

„Stany Zjednoczone są tem jedynym państwem wśród Mocarstw Sprzymierzonych i Sojusznicznych, które prawnie znajduje się w stanie wojny z państwami Europy środkowej. To anormalne położenie nie może dłużej trwać i z tego powodu Kongres winien wypowiedzieć swe oświadczenie co do przywrócenia stanu pokojowego pomiędzy Ameryką a Państwami Centralnymi.

Określiłiśmy jaknajbardziej i jak najformalnie nasze stanowisko w sprawie odpowiedzialności za wojnę i konieczności uregulowania odszkodowań.

Najważniejszą częścią orędzia Prezydenta Hardinga to omówienie całego szeregu kwestji, dotyczących polityki wewnętrznej Ameryki, a mianowicie:

1) natychmiastowe zaprowadzenie ustawy wodawstwa taryfowego,
2) środki mające na celu polepszenie ru-

chu kolejowego przy zmniejszeniu kosztów,
3) utworzenie nowych dróg wodnych,
4) środki do podniesienia lotnictwa wojennego i cywilnego,

5) utworzenie i utrzymanie wielkiej amerykańskiej floty handlowej,

6) środki mające na celu okazanie w sposób praktyczny wdzięczności kraju dla uczestników ostatniej wojny,

7) reorganizacja systemu podatkowego,
8) metodyczna likwidacja krajowych długów wojennych,

9) ogólne zmniejszenie kosztów utrzymania rządu.

Orędzie zawiera także potępienie tak zwanej sprawiedliwości lynchowej.

Nowe orędzie Petlury.

LWÓW, 13.4 Ataman Petlura wydał orędzie do ludności ukraińskiej, do wojsk powstańców za Zbruczem, w którym wzywa do ostatecznej, decydującej rozprawy z bolszewikami.

Napieralski i jego towarzysze.

Rewelacje, które podaliśmy za „Kurjerem porannym” o czynach imci zdrajcy polskości i łobuza politycznego zakwały ludzkiej Napieralskiego przybierają coraz szersze rozmiary. „Gazeta poranna” pisze, że Napieralski wyprocesował w sądach niemieckich sumę 4 i pół miliona marek niemieckich, co według kursów obecnych równa się z górą 60.000.000 marek polskich.

Jeśli ta suma była wypłacona naprawde Napieralskiemu, to musimy z góry zaznaczyć że nie tylko był szalbierzem politycznym, ale w dodatku jeszcze najwzyczajniejszym oszustem i złodziejem, bo żeby nie wiem jak cenić, to zakłady Napieralskiego w b. król. Kongresowem nieprzedstawiały na ówczesne ceny więcej niż półmilijona wartości.

Jeżeli Napieralski wziął tyle to można przypuszczać, że zaszyły tam być może inne jeszcze okoliczności.

Przydopodobnie przypuszczać należy iż Napieralskiemu umyślnie zapłaconą tą sumę aby zatkać pysk podczas plebiscytu. Wiadomo bowiem, że Napieralski ma w Bytomiu olbrzymią drukarnię w której drukuje „Katorlika”. Pismo to rozchodziło się dawniej w olbrzymiej ilości egzemplarzy, ale następnie spadło. Jak nas, dziennikarzy, informowano podczas pobytu na Górnym Śląsku wówczas już bil tylko 6000. Ale i ta liczba jest dosyć pokaźna, aby część roboty popsuć.

Napieralski dawniej przed przybyciem gen. L. ronda był prawą ręką dawnego zarządu angielskiego i przyznać trzeba, że nawet znalazł poważny tam posłuch i wyrządził plebiscytowi i Polsce znaczne bardzo krzywdy. Jako centrowi i zawsze popierał politykę pruską i stał na stanowisku pruskim. Ja sam osobiście byłem przekonany że jeżeli Śląsk zostanie niemieckim, Napieralski wystąpi o straty poniesione przez zawieszenie „Godziny Polskiej” zapomocą konsula swego. Nie może mi się w głowie pomieścić, aby Napieralski mógł wygrać w sądach pruskich sprawę i ta mogła być prawomocną. Wszakże Napieralski, a właściwie jego ludzie sami w czasie rewolucji zbiegli i zostawili cały majątek na pastwę losu. Wiedzieli bowiem, że przy pierwszym lepszym okrzyku mogli w jednej chwili nie istnieć. Więc jakież pretensje sądowe z tej racji do rządu polskiego, czy dla tego, że się nie zaopiekował jego źle nabytem i podle wszczętem dobrem?

Wszystko więc przemawia za tem, że po za kulisami istnieje jeszcze jakaś tajemnica, jakaś zagadka.

Prawdopodobnie musiał zająć jakiś układ między tym sprzedawczykiem a rządem polskim, który zatkał mu pysk i słusznie choć nie pięknie, że markami niem., boć szkody na Górnym Śląsku mógł dużo narobić. Zdaje się jednak, że rachunki te w krótkim czasie, jeżeli Śląsk zostanie polskim podlegną rewizji i z Napieralskim jeszcze rozpoznie się proces o zdradę państwa, ale cwa ny lis Napieralski nie oędzie się starał udawać swojej niewinności, a mając „uczciwie zdobyty” kapitał 4 i pół miliona marek wyjedzie do Niemiec-ktoś jak Judasz również zdradzał. Wie ów bowiem dobrze, co tego pokraju lotrów, co on spotkało w Belgji i w Alzacji.

Wszyscy zawisli na stryczkach, a Napieralskiemu nie zechce się przy swoich milionach być nawet na pięć minut wiszącym owocem.

Teraz przypatrzmy się, co stało się z ową spuścizną po Napieralskim. Łob z, ten, który świadomie truł ducha polskiego do

współki z niemcem Saksończykiem i Zawilow skim najpierw rozpoczął swoje wydawnictwo w Łodzi. Aby zapewnić mu drukarnię, żyd Cleinow zdrajca taki sam, jak ów, wysłał do obozu koncentracyjnego, Petersilgego, który podpisywał „Łodzer Zeitung” czyli jak ją po polsku nazywano „Starą Łodzierką”, a z nim i buchaltera Wasilewa. Petersilge podpisywał gazetę, ale się do redakcji nie mieszał i żadnego w niej udziału nie brał.

W ten sposób, zamknąwszy dziennik, zaczął Cleinow wydawać w r. urzędowa „Deutsche Łodzer Zeitung” a dla polaków pozyskał sobie „Gazetę Łódzką-Grodka”, a kiedy ten dla nich nie przedstawił się dostatecznie sprytny, raczej inteligentnym zaproponował robotę tą Napieralskiemu i spółce.

„Godzina” więc ukazała się najpierw w Łodzi, a że „Rozwój” również został zawieszony a część składu redakcji wywieziono do obozów koncentracyjnych w Niemczech: Czajewskiego, Wiśniewskiego, Janiszewskiego i później nieco K. Kamińskiego, więc też „Godzina” rozpanoszyła się ta na do bre.

Po zajęciu zaś Warszawy dnia 5 sierpnia 1915 roku filję „Godziny” otworzono w stolicy polskiej.

Jeżeli w Łodzi drukowano „Godzinę” na maszynie Petersilgego, to już Warszawa otrzymała nowe urządzenia i nowe maszyny. Teraz rząd niemiecki okupował półowę b. królestwa. To też i poparcie dziennika było mu konieczne. Sprytni nakładcy, którym bardzo dobrze przy udziale okupantów wiadło się, urządzili się w ten sposób że warszawskie zakłady „Godziny polskiej” wysyłały wyciśnięte matryce do Łodzi, Włocławka i Częstochowy, w których to miastach doskła dywano wiadomości i rozporządzeni, miejscowe oraz niekiedy artykuły społeczne i w ten sposób tworzone miejscowe organy, z miejscowymi ogłoszeniami, w Częstochowie wychodził jeśli się nie myle „Dziennik Częstochowski” a Włocławku „Dziennik Kujawski”. Praca zecercka przeważnie była prowadzoną, w Warszawie, na prowincji zaś, prócz ogłoszeń składano za ledwie dwie kolumny tekstu.

Oceńmy teraz wartość „Godziny”. Drukarnia w Warszawie, którą z prawem kaduka zajął „Robotnik”, wszedłszy tam z rewolwerem w rękę przedstawiała główną realną wartość. Pozatem w Łodzi Godzina posiadała urządzenia administracyjne: re-dakcyjne, w drukarni zaś znaczny zapas czcionek, a w kasie gotówki 60.000 marek, z których dało się uratować około 15.000.

Czy wydawnictwo „Godziny” miało swoje czcionki w Częstochowie i Włocławku, czy miało tam własne maszyny redakcyjne nasza tych danych nie posiada.

Za to urządzenia kolportacyjne „Godziny” miały dużą wartość dla pisma „Godzina” jako interes był nadzwyczaj intratny. Wszystko to drapieżnym sposobem wyzyskali inni nic za to nie placąc państwu albo rzucając mu wyszachrowane ochłapy. Na drugim jeździe przy prowincjonalnej, zjazd ten wzywał Rząd polski, aby swoją własność od grabieżców odebrał. Był nawet delegat ministerium spraw wewnętrznych p. Mańkowski na tem jeździe obecnym, ale b. minister p. Wojciechowski na wszystkie te sprawy nie reagował. W ten sposób od 1918 roku grabieżcy korzystali z majątku, do rabiali się fortuny a dziś Rzeczpospolita z górą 60 milionów marek polskich musiała za to zapłacić.

Red. „Rozwoju”

dent oświadczył, że Stany Zjednoczone nie przyłączą się do Ligi Narodów w jej obecnej formie i dodał:

„W chwili, kiedy komunikujemy to światu, nie chcielibyśmy w żaden sposób wyrzec się naszego celu stworzenia związku (association) celem popierania pokoju. W związku tym będziemy uczestniczyli z całego serca. Sprawę tę obecnie rozważamy i spodziewamy się, że uda nam się wypracować plan takiego związku”

Rezolucja pokojowa senatora Knox'a ma być prostym stwierdzeniem stanu pokojowego między Stanami Zjednoczonymi Niemcami. Harding nie życzy sobie, aby rezolucja zawierała jakąś uwagę o oświadczeniach. Harding oświadczył, że sorawę Ligi Narodów podda w każdym razie natychmiastowemu badaniu. (8)

Kongres w Pittsburgu

Jednym z ważniejszych środków, które łączą wychodźstwo polskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej są zjazdy delegatów kolonii wychodźstwa polskiego czyli tak zwane sejmy. ((Chicago, Buffalo, Pittsburg)

Trzeci z kolei taki sejm został utworzony w mieście Pittsburgu dnia 23 lutego r.b., na którym wybrani byli: marszałkiem Siwiński, i Milewska.

Zaraz pierwszego dnia wysadzono dzie sięć komisji do rozmaitych spraw i rozpoczęły się obrady i prowadzania.

Z wielu mówców najważniejsze mowy wygłosili: J. F. Smulski, prezes Wydziału, w sprawie sprawozdania, J. Kleczka poseł do kongresu w sprawie, żeby Polska była silna, co zrozumiał i Napoleon I-szy, co prawda dopiero na wyspie św. Heleny, mowa Kleczki skierowana głównie przeciwko partii socjalistycznej-wywrotowej, była przyjęta entuzjastycznie i długo oklaskiwana.

Drugiego dnia po południu wygłosił wielką mowę Ignacy Paderewski, w której podniósł zasługi Wydziału narodowego ku wskrzeszeniu oiczyzny, oddał hold poległym i żywym bohaterom armji polskiej, karciał wici rzywciele niedonoszczajnych do zaprowadzenia w Polsce ładu i silnego Rządu, a w końcu oświadczył chęć dalszego służenia Polsce. Po długo nie milkących owacjach sekretarz dr. B. Smykowski odczytał i wreczył adres I. Paderewskiemu dzieckozwny adres od Wychodźstwa polskiego w Ameryce, zbranego na trzecim sejmie w Pittsburgu.

Na piątym posiedzeniu sejm wygłosił wielką mowę ks. Żaluska poseł do sejmu. Członkistamowa Żaluski poświęcona przeważnie sprawom Państwa Polskiego i destrukcyjnej partii socjalistycznych i wywrotowych, po partii faktami, naprz., że Moraczewski, nie uznając sztandaru o barwach narodowych polskich wzywiał na Zamku w Warszawie czerwony sztandar, że socjaliści utrzymują stale stosunki z wrogami Polski bolszewikami i niemcami i działają na ich korzyść. że gdy przyszedł ciężki czas na Polskę, to Polakę uratowali nie ci z pod czerwonego sztandaru, ale duch narodowy i poświęcenie się dla spraw młodzieży polskiej. Mowa ks. Żaluski pokrtyta była huraganem oklasków.

Zaraz na posiedzeniu Sejmu zebrano 67.000 dolarów, a na cele narodowe postanowiono zebrać 100.000 dolarów, kupić za trzy miliony dolarów pożyczki i wysłać do Polski milion buszli kukurudzcy. S. M.

Kto organizował rozruchy komunistyczne w Niemczech.

PRAGA 14 (PAT) „Czeskie Słowo” zamieszcza rewelację, udawadniającą, że obecne rozruchy komunistyczne w Niemczech były zamówione i aranżowane przez monarchistów. Na konferencji socjalno-demokratycznej w Halle 1 kwietnia, konstataowano niezbicie, że masowe rozruchy komunistyczne w Niemczech były zorganizowane przez niemiecki „Orges”.

Reklama jest dzwigają handlu i przemysłu

O Pokój w Senacie Waszyngtońskim.

Z Waszyngtonu donoszą: Wczoraj przed Posiedzeniem Senatu odbył prezydent Harding konferencję z członkami Komisji zagranicznej Senatu dla omówienia części swego orędzia, ty-

czące się spraw zagranicznych. Już po tej konferencji było wiadomo, że Harding odnowi udział Stanów Zjednoczonych w Lidze Narodów.

Na posiedzeniu Senatu odczytał Harding orędzie, w którym zwrócił się do Kongresu o przyjęcie rezolucji stwierdzającej istnienie stanu pokojowego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Państwami Centralnymi Europy. Rezolucja ta ma zawierać dodatek, że prawa Stanów Zjednoczonych będą w zupełności zawarowane. Prezy-

S. p. arcybiskup Feliński.

Kiedy wydawałem „Katedrę Św. Jana w Warszawie”, pomieściłem w niej obszerniejszą wzmiankę o arcybiskupie Felińskim. Cenzura warszawska tak mi tę książkę pokreśliła, że wstrzymałem druk jej, pomimo przygotowanych klisz, z górą lat cztery i dopiero ocenzurowawszy w Łodzi, gdzie również działalność Arcyb. Felińskiego została skreślona, ale choć krótką wzmiankę o nim zostawiono, wydałem ją w Warszawie w 1899 roku, już w trzecim roku redagowania „Rozwoju”.

Naturalnie, że kto zna pracę dziennikarską, zwłaszcza podczas organizacji pisma, ten zrozumie, że tego rodzaju praca, jak monografia katedry zajmować się nie podobna.

W rękopisie ówczesnym katedry było wezwanie o przeniesienie zwłok arcybiskupich do Warszawy, i to mnie właśnie przypominało obecną chwilę, w której można było przeprowadzić tę myśl bez zabiegania u władz obcych, aby dały swoje zezwolenie.

Przeniesienie zwłok znakomitego patrioty, prześladowanego i wywiezionego przez Moskale odbyło się wczoraj w Warszawie najuroczyściej. W pogrzebie tym przyjęła udział cała stolica a zwłaszcza ludność jej polska i patriotyczna. Magnificencja uniwersyteckich i szkół wyższych, Sejm, młodzież i rząd stawili się, aby zgasłemu arcybiskupowi oddać ostatnią usługę.

Pamiętkowy i smutny ten obrzęd rozpoczął się w kościele Św. Krzyża, z kąd po odśpiewaniu wigilii duchowieństwo na swoich

barach poniosło trumnę, prowadzoną przez arcybiskupa Kakowskiego, do katedry wśród szpalerów młodzieży szkół średnich i powszechnych.

Tam po uroczystym nabożeństwie, moję wypowiedział ks. biskup Przeździecki poczem trumna w obecności krewnych złożona została w podziemiach katedry.

Ks. Zygmunt Szczęsny Feliński, arcyb. Warszawski urodził się w Wojutynie na Wołyniu 1824 r. święcenia arcybiskupie i ingres odbył 16 lutego 1862 r. Podczas powstania wywieziono go do Carskiego Sioła, a następnie do Jarosławia, gdzie przebył na wygnaniu lat 20. Tam, zrzekłszy się arcybiskupstwa, otrzymał zezwolenie opuszczenia Rosji. Wyjechał więc do Czerniowiec, a ztąd do Krakowa, gdzie też zmarł w 1895 roku. Pisał wiele. Po śmierci w 1897 roku wyszły jego pamiętniki.

Oto najważniejsze daty z jego życia, które przypominam naszym czytelnikom.

Hołd ceniom wielkiego ducha, hołd ceniom wielkiego polaka!

Wik. Czajewski.

WARSZAWA. 14 4. (EE) Dziś odbyło się z wielką uroczystością przeniesienie zwłok Jego Eminencji arcybiskupa Felińskiego do katedry Św. Jana. W pogrzebie uczestniczyło 9 biskupów, 100 księży, przedstawiciele cechów, korporacje, młodzież szkolna, szkoła podchorążych, szwadron ułanów, 3 orkiestry i tłumy publiczności.

Dwa groźne pożary w Łodzi.

PLONĄCA FABRYKA.

Groźny pożar wybuchł wczoraj w Starej fabryce Tow. Akcyjnego K. Scheiblera. Ogień ukazał się na 4-em piętrze i wkrótce ogarnął pięte. Do gaszenia pożaru stanęło sześć oddziałów straży, a mianowicie: I. II. III. IV. V. i IX. Po długiej energicznej pracy pożar umiejscowiono. Spłonęło doszczętnie IV i V piętro. Straty bardzo wysokie: spłonęło bowiem 4 wagony przedzdy i wszystkie urządzenia, a niższe piętra i maszyny na nich zalane zostały wodą. Oceniają, że straty przeniosą kilka milionów marek. Prawdopodobnie robota zostanie zawieszona jeśli

nie uruchomi się część innych fabryk.

SPALONE DZIECKO.

(o) O godzinie 2-ej po południu ukazały się kłęby dymu nad dachem domu Motyla Dudka Nr. 30 przy ulicy Brzezińskiej. Na miejsce pożaru przybył oddział pierwszy i drugi straży ochotniczej łódzkiej i pod kierunkiem doktora A. Grohmana rozpoczął ratunek. Dzięki umiętnemu kierownictwu i energicznej pracy straży ogień opanowano. Topornicy w gruzach i łatek znaleźli dwutygodniowe dziecko zwęglone. Pożar ugaszono o godzinie 6-ej. Straty wynoszą 560,000 mk.

Z sejmu.

WARSZAWA. 14 4. (PAT) Posiedzenie 223. Pocz. g. 3, 30.

Po załatwieniu kilku mniejszych spraw, i cofnięciu sprawy pokoju w San Germain z porządku dziennego na żądanie kilku klubów, przystąpiono do ratyfikacji pokoju w Rydze. Głos zabrał prezydent Ministrów Witos, który powiedział m. in.:

Przedkładając Wysokiemu Sejmowi do ratyfikacji traktat ryski, uważam za wskazane słów kilka mu poświęcić. Jest to pierwszy traktat pokojowy, po zakończonej zwycięsko wojnie jaki zawarło odrodzone państwo polskie. Jest to więc pierwszy o znaczeniu międzynarodowym fakt państwowy dokonany przez Rzeczpospolitą jako skutek ofiar krwi i mienia, któremi naród polski okupił swą niepodległość.

Traktat ryski jest wymownym dowodem dobrej woli umiarkowania i szczerze demokratycznych intencji rządu i narodu polskiego. Mimo ostrych sukcesów na polu walki przystąpiliśmy do układów pokojowych z silnym zamiarem doprowadzenia do pokoju nie na zasadzie wysnuwania konsekwencji z naszej szczęśliwej sytuacji militarnej, ale na zasadzie porozumienia.

Pokój ryski ustala sposób definitywny całą wschodnią granicę Rzeczypospolitej. Ponadto traktat rozwiązuje szereg zagadnień pierwszorzędnych dla państwa znaczenia i stwarza podstawę do przyjaznego ułożenia stosunków politycznych i gospodarczych

między Rzeczpospolitą a państwami, któremi zawarliśmy pokój.

Rząd zdecydowany jest szczerze i lojalnie dotrzymać zobowiązań traktatu, nie mieszając się w niczem w sprawy wewnętrzne państw z nami się układających, i oczekuje tego samego od drugiej strony.

Proszę Wysoką Izbę o zatwierdzenie traktatu ryskiego w całości.

Przeprowadzony na G. Śląsku plebiscyt przyniósł dla narodu naszego wynik korzystny.

Plebiscyt przyniósł zwycięstwo idei sprawiedliwości. Przedstawiciele państw ententy, którzy układali traktat wersalski postanowili wyrazić, że granice między Niemcami a Polską wyznaczy się wedle woli gmin ujawnionej w plebiscycie. Widocznie już wówczas liczyli się oni z faktem, że plebiscyt wykazując siły obu narodowości, kraj ten za mieszkujących, wytknie linię rozgraniczającą między niemi. Ustalenie granicy wedle woli gmin wyrażonej w plebiscycie jest też jedynym sposobem osiągnięcia sprawiedliwego podziału.

Niemcy nie wyrzekli się myśli odwetu, a posiadanie G. Śląska dałoby im możliwość przeprowadzenia ich planu. W interesie pokoju europejskiego leży przyłączenie górnośląskiego okręgu przemysłowego do Polski. Względem gospodarcze przemawiają również w sposób kategoryczny za przyłączeniem do Polski. Stanowi on całość gospodarczą z Polską, a nie z Niemcami.

Kwitnace zaś w sąsiedniach ze Śląskiem okręgach polskich górnictwo i hutnictwo i nadzwyczaj szybki rozwój przemysłu

przed wojną w Królestwie kongresowym stwierdzają, że Polska posiada dość siły organizacyjnej, aby rozwój gospodarczy G. Śląska zapewnić. Traktat wersalski pierwotnie przyznawał Polsce cały G. Śląsk jako jej prawe dziedzictwo. Wiadomość o zmianie, za rządzącej na tej prastarej polskiej ziemi plebiscyt przyjął naród polski z uczuciem goryczy; obecnie przeszłoby już granice cierpliwości narodu, gdyby tej woli wyrażonej nie uszanowano.

Ratyfikację traktatu pokojowego przyjęto w pierwszym czytaniu, poczem przystąpiono do drugiego czytania.

P. Roset. Jak każde dzieło ludzkie tak i ten traktat musi być ułomnym. Okazuje się choć z tych protestów jakie słyszemy od Polaków, którzy pozostali poza granicami naszego państwa.

Jedną z najważniejszych zdobyczy traktatu jest to, że uchyla interwencję Ligi narodów, gdyż my Polacy w niej bezstronności w stosunku do nas nie widzieliśmy.

P. Hirszhorn oświadcza, że będzie głosił przeciwko ratyfikacji w imieniu żydowskiego stronnictwa ludowego.

P. Harbstein w imieniu klubu posłów narodowo-żydowskich deklaruje, że klub jego będzie zmuszony wstrzymać się od głosowania nad ratyfikacją.

Na tem odroczone rozprawę.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 12 w południe.

Protest obywateli z kresów.

Warszawa 14. 4. (EE) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu w czasie odczytywania przez prezydenta min. Witos deklaracji rządu w sprawie traktatu ryskiego zaszedł następujący wypadek: Dwóch panów z galerji zaczęło wołać „hańba” i rozrzucać kariki ulotne. Okazało się, że są to panowie hr. Henryk Grabowski oraz Konrad Piotrowski, ziemianie z kresów. Oświadczyli oni, że chcą założyć publiczny protest przeciw wschodnim granicom Rzeczypospolitej, uchwalonym przez traktat ryski.

WYBORY DO NOWEGO SEJMU.

WARSZAWA. 14 4. (EE) Na dzisiejszym posiedzeniu konwentu senjorów zdecydowano, że komisja sejmowa rozpocznie działalność 26 kwietnia, Sejm zaś 10 maja. Termin wyborów do nowego Sejmiku zostanie oznaczony nie wcześniej jak w sierpniu.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Znaczna część G Śląska przypada Polsce.

LONDYN 14. 4. (EE) Jak donosi „Morning Post” gen. Lerond oświadczył, że Polska może patrzeć spokojnie w przyszłość, bowiem znaczna część G. Śląska będzie przyłączona do Polski. General. wyraził przekonanie, że linja Korfanta nie ulegnie nieznacznej zmianie. (2)

Bytom 14. 4. (PAT) Rząd nie miecki będzie gotów ostatecznie podpisać wszystkie uchwały reparacyjne, jeśli Górny Śląsk pozostanie przy Niemczech.

DELEGACJA POLSKA NIE POJEDZIE DO BRUKSELLI.

WARSZAWA. 14 4. (PAT) Projektowany na jutro wyjazd delegacji polskiej na rokowania z Litwą w Brukseli został wstrzymany na skutek tego, że Ministerstwo spraw zagranicznych nie otrzymało dotychczas od pana Simansa wiadomości, czy rząd litewski zgodzi się na przyjęcie udziału w rokowaniach, których program został odmiennie ułożony przez pana Simansa niż to przewidziano w Paryskiej Radzie Ligi Narodów i czy rząd litewski wysle swoich delegatów do Brukseli.

Dnia 13 kwietnia r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu nasza najkochaniejsza matka, teściowa, babka, siostra i ciotka

ś. † p.

Matylda z Milerów HANDKE

przeżywszy lat 72:

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w piątek dn. 15 b. m. o godzinie 4 po poł. z domu żeloby Radoszycz ul. Jagiełłowska na miejscowy cmentarz ewangelicki o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pograżeni w głębokim smutku

1296

Apolinarowle Zajfert z dziećmi.

KRONIKA

KARY ADMINISTRACYJNE.

Na zasadzie decyzji P. Komisarza Rządu na m. Łódź skazani zostali w drodze administracyjnej, grzywny.

Za anty-sanitarny stan posesji:

- 1) Strauch Gustaw (Główna 27) 5,000 Marek
- 2) Abramowicz Lesz (Główna 69) 5000 "
- 3) Salina Teodor (Kilńskiego 135) 4000 "
- 4) Salina Teodor (Kilńskiego 135) 4000 "
- 5) Krauze Icek (Zawadzka 19) 4000 "
- 6) Kałowska Chana (Pańska 4) 1000 "
- 7) Kluka Józef (Stare-Rokicie) 1000 "

Za nieprzebranie przepisów meldunkowych:

- 1) Brackowski Chajm grzywny 1500 Mk.
- 2) Sawicki Judel " 1500 "
- 3) Cygelberg Felicja " 1500 "
- 4) Holi Jan " 1000 "

Za utrudnianie korzystania z przeznaczanego mieszkania:

- 1) Cygelberg Felicja grzywny 2500 Mk.
- 2) Kinderman Cezar " 1000 "

Za przekroczenie rozporządzenia w przedmiocie trybu pobierania podatku zasadniczego od zwierząt gospodarskich:

- Reszke Luiza grzywny 2000 "

Za uchylenie się od świadczeń wojennych:

- 1) Marchew Markus grzywny 50,000 "

— Z Biblioteki Publicznej.

W ubiegłą niedzielę dn. 10 kwietnia odbyło się w lokalu Biblioteki doroczne Ogólne Zgromadzenie członków T-wa. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe, z którego wynika, iż wpływ finansowy T-wa wynosił marek 182419 fen. 61, wydatki zaś mk. 138621 fen. 23.

Naipoważniejszą pozycję w wydatkach biblioteki. Projekt budżetu T-wa na rok 1921 wobec spodziewanych ciągłych podwyżek cen przewiduje w wydatkach 1 milion mk.

Sprawozdanie bibliotekarza wykazało, że w okresie sprawozdawczym wpłynęło do biblioteki z darów 269 dzieł z zakupów 263 dzieła.

Skatalogowano ogółem 7000 tomów. Pierwsze miejsce w księgozbiore za muja dzieła na uk społecznych: 1976 tom.; drugie historia i geografia: 1588 tom.; trzecie literatura 739 tom. pod względem językowym na pierwszy plan wysuwa się język polski: 4008 tom., na drugi język rosyjski: 1330 tom. i wreszcie języki: niemiecki francuski i inne. Biblioteka podręczna liczy 346 tom. Frekwencja czytelników w r. ubiegłym wynosiła ogółem 34.198 osób. Czytano 66.695 dzieł. Największą poczytnością cieszył się dział literatury 24.488 dzieł, dalej idąc: historia 11.829 dzieł, nauki przyrodnicze: 3722 dzieł i inne. Członków T-wa B. P. liczy 540 osób.

Do Zarządu wybrano przez akklamację po równie tych samych członków. Do Komisji Rewizyjnej powołano: dyr. T. Wojeńskiego, dyr. L. Starkiewicza i dr. Karpińską-Wojczyńską. 7

— Pożyczka premierowa.

a) Z nadesłanych przez Izbę Skarbową przeglądów ze sprzedaży obligacji 4 proc. pożyczki premierowej Województwo przekonało

się, że większość placówek sprzedała na okres 5-cio miesięczny od 1 do 5 obligacji niektóre zaś placówki wogóle nie sprzedały.

Tak małą frekwencję w nabywaniu tej pożyczki należy przypisać nieświadomości sfer włościańskich o korzyści, wynikającej z nabywania „Milionówki“ oraz o konieczności przyjscia Państwu z pomocą w formie nabywania pożyczek.

Wobec powyższego Województwo poleciło starostom wydać zarządzenia urzędem gminnym aby na zebraniach gminnych zachęcano ludność, większą do nabywania obligacji wyjaśniając korzyści dla nabywcy tudzież państwa. (2)

— Czas pracy.

a) Departament pracy i opieki społecznej Województwa Łódzkiego zawiadomił starostów, że ministerstwo pracy i opieki społecznej przystąpiło do opracowania nowej do ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu.

Wobec powyższego Województwo poleciło starostom nadesłać: odpowiednio umotywowaną uchwałę Sejmiku w sprawie zmian, jakie zdaniem Sejmiku, należałoby wprowadzić do ustawy z d. 18 grudnia 1919 r.

Przy stawianiu uzupełnień należy się kierować, zasadą, że sama ustawa nie może być skasowaną, lecz mogą być zaproponowane pewne dodatki do poszczególnych artykułów ustawy, któreby uwzględniały potrzeby miejscowej ludności. (7)

— Dzierżawcy wojskowi.

a) Województwo Łódzkie zwróciło się do starostów z wyjaśnieniem, iż w razie zwrócenia się władz wojskowych o stwierdzenie, czy szeregowi roczników 1893—1897 i 1896 są właścicielami lub dzierżawcami majątków ziemskich osad gospodarstw rolnych albo jedynymi kierownikami powyższych, ewentualnie jedynymi koniecznymi pracownikami na roli w gospodarstwie należy udzielać żądanych wyjaśnień możliwie telegraficznie, a to w celu przyspieszenia urlopowania. (7)

— O uprawę nasion.

Województwo Łódzkie zwróciło się do starostów z poleceniem, aby skierowali szczególną uwagę ku podniesieniu uprawy nasion roślin ogrodniczych, gdzie poziom produkcji na to pozwala. Trzeba jednak uzyskać nasiona jaknajlepsze przez uprawy możliwie jednolite. Dla osiągnięcia pozytywnych rezultatów należy rozwinąć ustną agitację w zrzeszeniach zawodowych, jak i nawet bezpośrednio wśród lepiej przygotowanych posiadaczy większej własności. (2)

— Zebranie Związku urzędników miejskich odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej (Pomojska 14).

Z odczytanego sprawozdania z działalności zarządu związku za r. 1920 dowiedziano się, że praca w dziedzinie potrzeb ekonomicznych była intensywna, lecz z drugiej strony ujawniła się bierność ogółu urzędników w sprawach zawodowych.

Minimum płacy od 1 stycznia 1920 r. wynosiła dla urzędnika 5 klasy 400 mk. mies. a 1 stycznia 1921 r. 5.800 mk. w lutym podniosła się do 8.700 marek.

Stan aprowizacyjny pracowników miejskich dzięki ustawicznej interwencji zarządu w magistracie, został tyle uregulowany że wszyscy

pracownicy otrzymują stałe miesięczne deputaty.

Przy związku w Łodzi istniały kursy językowe i stołownię przy ul. Pietrkowskiej 53 uruchomiona na nowo po dłuższej przerwie.

Z urzędu walki z lichwą uzyskane przydział towarów, który drogą losowania podzielono między 300 członków.

Dochody za rok 1921 wyniosły mk. 103,462, wydatki mk. 72 980

Zebranie zatwierdziło budżet na r. 1921, przewidujący w dochodach mk. 576,500, u w. rozchodach mk. 571,750.

Uchwalono podnieść wpisowe z 30 do 70 mk, n składki członków z 20 do 60 mk. miesięcznie, (2)

— Ucieczka aresztanta.

a) Wczoraj sąd wojskowy przy Dowództwie okręgu generalnego w Łodzi, pod przewodnictwem majora Alfreda Sosińskiego, rozpatrywał sprawę 25 letniego Józefa Bakinca, starszego szeregowca, klucznika więzienia wojskowego śledczego, przy ul. Długiej, oskarżonego o umyślne uwolnienie aresztanta, sierżanta W. Kyszkowskiego, prowadzonego pod eskortą z wojskowego wydziału śledczego do aresztu wojskowego.

Oskarżał podprokurator kapitan Dyszyński, który domagał się zastosowania surowej kary. Obronca oskarżonego kapitan Knebel zgłosił wnioski, aby sąd zmienił kwalifikację czynu mianowicie zastosował artykuł prawa, opiewający, iż ucieczka aresztanta spowodowana była niedbałstwem eskortującego.

Sąd przychylił się do wniosku obrońcy i skazał Józefa Bakinca na 4 miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od 12 marca r. b. (7)

Komunikaty. Uchwały.

Dnia 10 kwietnia zgromadzenie piekarzy, rzeźników, sklepowych i drobnych przemysłowców, zamieszkałych w gminie Bruswe wsiada Ruda Pabjanicka, Nowe Rokicie i Chachuly powoławszy na przewodniczącego W. Fuxsa a na sekretarza obywatela R. Szynkiewicza, oraz na asesora Anirzejczaka i Szeffera powzięło następujące uchwały.

O bezzasadnych cenach wydawanych przez U. w. z lichwą.

Zebrani po dyskusji i ogólnym rozpatrzeniu uznali, że Urząd walki z lichwą i spekulacją, działa szkodliwie na rozwój handlu, gdyż wydaje ceny w wielu wypadkach wyższe, aniżeli są zastosowane w detalicznym handlu n. p. ryż, cena wyznaczona mk 40, a w detalu sprzedawany jest po mk. 30—32. Pieczywo białe wykazuje cennik Urzędu walki z lichwą na 75 mk. a sprzedają je piekarze mk. 65 Chleb w mieście mk. 43, tylko mk. 39—41. Na mięso wieprzowe Urząd walki z lichwą wydał ceny w roku ubiegłym w październiku, listopadzie i grudniu o wiele wyższe, aniżeli były ceny w rzeźniach prywatnych. To samo dotyczy wołowiny, na którą Urząd walki z lichwą wydał cenę mk. 80, a była sprzedawana po 70.

Funkcjonariusze walki z lichwą przy odwiezaniu interesów handlowych, obchodzą się ordynarnie i nietaktownie, na żądanie nie okazują legitymacji, a jeżeli okaza, to z oddalenia tak iż trudno zainteresowanemu zorientować się z kim ma do czynienia.

W wielu wypadkach urzędnicy walki z lichwą obchodząc interes, robią protokoły niezrozumiałe interesantom, gdyż rozporządzenia wydanych nie otrzymują, ani od Urzędu walki z lichwą z Łodzi, ani od takiego Urzędu z Pabjanic, i zebrani właściwie dokładnie nie wiedzą, któremu zwierzchnictwu podlegają, Łodzi, czy Pabjanicom, czy też rozporządzeniom urzędu gminnego?

2) Uchwała o wolnym handlu.

Wolny handel zebrani jednomyślnie uznali jako jedyny punkt wyjścia z tych mętów.

Pamiętajcie o żołnierzu polskim.

drogą konkurencyjną ceny będą się lepiej regulowały i będą szły na zniżkę, gdyż uniknie się różnych drobnych i nielegalnych pośredników.

Opierając się na rozporządzeniu Ministerstwa Apropowizacji z dn. 14 sierpnia 1920 r. Ustawa Nr. 1 o wolnym przewozie produktów żywnościowych, do tego czasu nieodwołanych, Nierozumiemy dlaczego i jakim prawem są wdrożone nowe ograniczenia przewozu artykułów spożywczych pierwszej potrzeby.

3) uchwała o zamykaniu interesów.

Zamykanie interesów handlowych, zebrani uznali za niedogodne, z przyczyn tych, że z tem zamykaniem nie może się pogodzić społeczeństwo, które w godzinach zakazanych nachodzi sprzedawców, aby załatwić sprawunek. Wdływa to ujemnie na prawidłowy rozwój handlu i demoralizuje ogół. Dogodnym byłoby, aby interesy handlowe były otwierane bez przerwy zamykania w dni powszednie, zaś w niedzielę powinny być tylko interesy z artykułami spożywczymi otwierane do godz. 10-ej rano.

4) Uchwała o opale.

Sprawa opałow przedstawia się, że węgla nie otrzymujemy, jak i nafty, dla tego zebrani domagają się opału i nafty dla interesów handlowych, gdyż to obniży znacznie ceny dla konsumentów.

5) Niezafatwione podania.

Niektórzy piekarze złożyli kaucje do Urzędu walki z lichwą, na możliwość sprzedaży wypieczanego chleba. Od tego czasu, upłynęło z górą w niektórych wypadkach rok i do tej pory nie otrzymują ani kaucji, ani odpowiedzi o rezultacie próby.

Jednemu z piekarzy, funkcjonariusze Urzędu lichwy z Łodzi sprzedali pieczywa za 25,000 marek w miesiącu styczniu i do tej pory pomimo zabiegów, zwrotu pieniędzy otrzymać nie może. Jednemu z piekarzy zrobiono protokół, a on nie wie za co?

6) Powódz protokółów.

Rzeźnikom bez uprzedniego zawiadomienia, przez Urząd walki z lichwą, zrobiono pro-

tokowały zato, że wyrabiają wędliny, do których są używane części pieczywa i że nie posiadali cenników, których ani od Urzędu walki z lichwą w Pabjanicach, ani od takiegoż Urzędu z Łodzi nie otrzymali.

Zakończenie.

Na powyższe uchwały, pełne rzeczywistej grozy w naszych stosunkach społeczno-etycznych zebrani zwracają uwagę sfer rządzących, aby naprawdę zaradzili złemu.

Zebrani złożyli dobrowolną składkę na Towarzystwo Opieki nad inwalidami mk. dziecięcej tysiący osiemdziesiąt (10080). Postanowiono tą sumę wnieść do redakcji „Rozwoju” i prosić redakcji o wydrukowanie tych uchwał. № 10421. (7)

W dniu 17 b. m. o godz. 3-ej (przy ul. Pietrk. 86 front 1 p. w lokalu Strzelca) odbędzie się likwidacyjna zebranie organizacji szkolnej Młodzieży Zarzewskiej na które prosi o liczne przybycie wszystkie były członkinie i członkowie. (8) Zarząd. 1298-1

— Zjazd kobiet.

W niedzielę dn. 17 kwietnia o godz. 6 po poł. odbędzie się w lokalu N. O. K. Möniszk 11 zebranie na którym p. Ładzina zda sprawo zdanie ze zjazdu kobiet we Lwowie. (8)

Teatr i sztuka.

Teatr Polski.

Dzisiejsza premiera „Koniec firmy Thomas” trzyaktowej sztuki W. Bienina, ualentowanego artysty naszej sceny porusza głęboki problem walki kapitału z radością i bezpośredniością życia. W sobotę po poł. o g. 4 dla młodzieży klasyczne „Psie figle służącego” Plaut’a z Bieninem przewybornym wykonawcą tytułowej postaci, i o g. 8 w. na widowisku ludowym „Dziady” (Część III) po raz 11-szy. W niedzielę po poł. o godz. 3 po cenach popularnych „Psie figle służącego” Plaut’a i o godz. 8 wiecz. „Koniec firmy Thomas” W. Bienina. (8)

— Koncert Birnbauma i Hakowskiej.

W niedzielę d. 17 b. m. na koncercie popołudniowym wystąpi znana skrzypaczka Lili Hakowska a przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie dyr. Zdzisław Birnbaum. Całkowity dochód z tego koncertu przeznaczony jest na Związek Łódzkich Muzyków Zawodowych.

— Benefis Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej.

W najbliższy poniedziałek d. 18 b. m. odbędzie się koncert benefisowy Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej z udziałem znakomitej śpiewaczki koloraturowej Berty Crawford. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że cała muzykalna Łódź pospieszy tłumnie do Sali Koncertowej, aby uczcić to niezwykle święto artystyczne, jakim jest benefis Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej. (2)

O ZNISZCZONYM PORTRETCIE

Nie tylko w Siedlcach dzieją się awantury na tle niedostatecznej wobec Naczelnika państwa czolobitności. Poznański organ N. P. R. „Prawda” bardzo energicznie domaga się od poznańskiego D. O. G. wyjaśnienia co do „pokaleczonego w sposób niegodziwy” portretu Naczelnego wodza w szpitalu Dżakon.

Według wersji redakcyjnej, podpułkownik dr. Scharf zdarł wcale nie zniszczony portret Piłsudskiego zniósł go w garści i rzucił po za siebie. Dr. Scharf natomiast utrzymuje, że portret był w niegodziwy sposób zniszczony i że dla tego zwrócił uwagę sierżatowi, że podobno zniszczone portrety wisieć nie powinny, poczem zdjął go.

Organ stronnictwa nieco wątpliwa polszczyzna, ale za to z niewątpliwą złośliwością zapytuje:

Czy mogłoby się zdarzyć, aby w biurze wojskowym mogła wisieć podobnie pokaleczona np. fotografia, nie mówiąc nawet o dowódcy D. O. G. ale choćby kaprala w izbie podlegającego mu oddziału? Kto jest winien podkopywania dyscypliny wojskowej? W jaki sposób agitacja polityczna pod której wpływem takie rzeczy się dzieją sięga do kół wojskowych? To wszystko wymaga wyjaśnienia!

Sierżant pod sądem.

(Wyrok)

a) Wczoraj o g. 5 popoł. przewodniczący sądu major dr. Wyrzykowski ogłosił wyrok następujący: Sąd rozpoznawszy sprawę sierżanta Bronisława Tabęskiego, szeregowca Stanisława Drobotowskiego i szeregowca Ludwika Skulskiego, oskarżonych z art. 589 cz. II kod. kar. z r. 1903 — przyszedł do wniosku, że w dniu 26 marca 1921 r. około godz. 21 szej po uprzednim porozumieniu się i uzbrojeniu w karabin wojskowy, przyszedłszy do mieszkania Karoliny Krachulskiej w Łodzi ul. Pańska 85, rzucili się na nią i bijąc ją rękoma i karabinem, powalili na ziemię, przyczem złamali jej lewą rękę, czem dopuścili się ciężkiego uszkodzenia ciała, a obywatelski i bezwładniwszy ją zabrali gotówką 60 tysięcy marek polskich, 700 marek niemieckich, 1000 rubli carskich, 7 dolarów, i różne kosztowności łącznej wartości ponad 400 tysięcy marek czem dopuścili się zbrodni rozboju, za co zasądza się

- 1) Sierżanta Bronisława Tabęskiego na degradację do stopnia szeregowca, i utratę orderów i odznak honorowych.
- 2) zaś wszystkich trzech oskarżonych wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. (2)

Ułaskawienie.

Dowódcą sztabu Generalnego generała

BLOCHOWA PRZECIWI NATANSONOM

W sferach prawniczych warszawskich pisze Gon. Krak wzbudziła sensację sprawa wytoczona domowi bankowemu „S. Natanson i Synowie” przez Izabellę Blochową. Sprawa przedstawia się następująco:

W r. 1909 p. Izabella Blochowa złożyła na ręce przedstawiciela domu bankowego „S. Natanson i Synowie”, p. Kazimierza Natanson następujące przedmioty na przechowanie: kłamrę platynową, wysadzoną 50 brylantami, wagi 1 — 2 karatów każdy nabyta w fir-

mie Cartier w Paryżu, której sama robota kosztowała kilkadziesiąt tysięcy franków, kotka platynowego z oczami szmaragdowymi, o podstawie 1 cm., wysokości 3 cm., złotą papie rośnicę i zapalniczkę.

W wszystkie te przedmioty oddane zostały w depozyt. Niestety ufając tak powarzonej firmie, jak S. Natanson i Synowie Blochowa zawierzyła bankierom na słowo i nie zażądała pokwitowania.

W kilka miesięcy później, p. Izabella Blochowa znajdując się w trudnościach finansowych, zaciągnęła w domu bankowym „S. Natanson i Synowie” i znów u p. Kazimierza Natanson — pożyczkę w sumie 2 tysięcy rubli — i z chorą córką wyjechała na kurację do Pińszczyzny.

Po powrocie do Warszawy, w grudniu 1920 r. p. Izabella Blochowa zażądała zwrotu, znajdujących się w depozycie u p. Kazimierza Natanson kosztowności. P. Natanson oświadczył, że przedmioty zostały sprzedane.

Ponieważ p. Blochowa p. Kazimierza Natanson do sprzedaży tych przedmiotów nie upoważniła, dalej, ponieważ wartość złożonych w depozyt przedmiotów przekraczała tysiąckrotnie zaciągnięta u p. Natanson prywatnie pożyczkę (kłamra platynowa, jak pisaliśmy, wysadzona jest 50 brylantami dwu karatowej wielkości), wreszcie ponieważ p. Natanson pokrywę wyrządzonej p. Blochowej straty nie chce — sprawa została skierowana do sądu.

Patryjotyczne uchwały.

Rada Naczelna P. P. S. omawiała wczoraj w Warszawie sprawę świętowania 1 maja, który w r. b. przypada w niedzielę.

Postanowiono wezwać tramwajarzy do zawieszenia ruchu, a co do innych przedsiębiorstw użyteczności publicznej zdecydowano działalność ich nie przerywać, upoważnić jednak do pracy tylko najniezbędniejsze kadry robotnicze. 2

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Warszawa 14 4.									
Lis ty zast. ziem. za rub 100	263 —	Firley	2800	"Kranina"	I-III, IV	470 480			
" " " za mk. 100	91 —	B. cia Jabkowscy	2175	C. Hartwig		283			
Dolary	774 —	Radzki	20.100	Papiernia Bydgoszcz.					
Funny szter.		Starachowice	6625	Kraków 11-4					
Fraki francuskie		Zawiercie	2690 2575	Zieleniewski		6800			
" szwajcarskie		Zyrardów	2775 2700	Warsz. S-ka Akc. Bud. Par. I em.					
Marki niemieckie	12 25	Lilpop		" II em.		2225			
Korony czeskie		Poznań 11-4		"Lemiesz" fabr. masz. roln		4000 t			
Bank Handlowy w Warszawie X		Bank Handlowy Poznań	630	Fabr. Portland-Cementu, Szczakowa.		t			
" Dyskontowy " I-II	2750 2575	H. Cegielski	2400 2430	"Górka", fabryka cementu		6800			
" Kredytowy " I-II	1350 1250	"Patria"	475	Gal. akc. Zakłady Górń, Siersza		5500			
Bank Zachodni I-V	7550 —	Poznańska Spółka Drzewna		"Tepege" Tow. dla przedś. górń.		7300 t			
Zakłady Ostrowieckie	2775 —	Wagon Ostrowo	200	Polska Nafta		3030			
Berkowski		Wytwórnia Maszyn Młyńskich		Fabr. przetw. Raszcz. w Trzebini		2600 t			
				Fabryka porcelany w Cmielowie		3600			

— Miary i wagi.

Urząd miar nadesłał nam zawiadomienie następujące:

W celu ujednostajnienia miar w państwie wydano i wprowadzono w życie szereg przepisów usuwających z obrotu publicznego różne miary i ich wzorce jak np. łokcie, arszyny, funty aptekarskie, dukaty, karaty niemieckie, pudy, złotniki, dole. Zabroniono dalszego wyrobu i legalizowania odważników pudowych, półpudowych i trzyfuntowych.

W roku bieżącym przewiduje się wydanie rozporządzenia, zabraniającego cechowaniu pozostałych odważników rosyjskich, skutkiem czego w obrocie publicznym będą mogły być po upływie terminu ważności cechy wyłącznie odważniki metryczne. Przewiduje się także umożliwienie przerabiania dotychczasowych odważników na metryczne.

kilogram — 2,44 funta ros.

dekagram — 0,8 łąta.

Do tej reformy zastosowały się już pra-

wie wszystkie urzędy i instytucje państwowe, a w dniach najbliższych wprowadza ją magistrat m. st. Warszawy w składach wydziału zaopatrywania.

W interesie handlujących leży, aby zaopatrywali się zawczasu w odważniki kilogramowe i dekagramowe. Reforma zupełnie słuszna. (7)

— Układy Rumunii o nową pożyczkę.

(ph) Urząd rumuński pertraktuje z grupą francuską i angielską w sprawie zaciągnięcia pożyczki w wysokości miljarda lei. Wzajemna grupa ma otrzymać koncesję eksploatacji przez 30 lat państwowych terenów naftowych.

— Zakaz przywozu przyborów piśmiennych.

(ph) Na ostatniej konferencji z przedstawicielami przemysłu Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu, jednogłośnie zdecydowano zabronić przywozu; obsadek drewnianych, registratorów spinaczy, linji iaku i. t. p. przyborów produkowanych w kraju. (7)

— Bydło za ziemniaki.

(ph) W Warszawie odbyły się narady przedstawicieli holenderskich hodowców bydła rasowego z przedstawicielami tutejszych instytucji rolniczych i delegatami ministerjum rolnictwa i dóbr państw. w sprawie dostaw z Holandji rasowych krów i buhajów. Rezultatem tych rokowań ma być umowa, na mocy której hodowcy holenderscy dostarcząliby dla kraju naszego większych partii swego bydła rasowego wzamian za polskie ziemniaki.

— Urlopowanie kierowników gospodarstw rolnych
Ministerstwo spraw wojskowych zarządziło bezterminowe urlopowania kierowników gospodarstw rolnych.

Popierajcie przemysł polski!

Jedna z poważniejszych instytucji bankowych w Bydgoszczy
poszukuje natychmiast:

**Rutynowanego
kasjera**

władającego miejscowymi językami, za wysokim wynagrodzeniem i tantjemą. Stanowisko to jest związane z udzieleniem w przyszłości prokury. Oferty z podaniem referencji i uwierzytelnionymi odpisami świadectw, do biura ogłoszeń "PAR" Bydgoszcz Dworcowa 18. pod literami "B. 11 34". 1264

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje zdolnego

pomocnika - buchaltera

Szczegółowe oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia składać należy do administracji "Głos Polski" pod "stanowisko". 1302



Najpopularniejszy

BÓL GŁOWY I MIGRENĘ

momentalnie usuwają proszki z kogutkiem

"Migreno-Nervosin"

sprzedają apteki i składy apteczne

Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

**Inżynier
- elektrotechnik**

poszukiwany do dużej fabryki na stanowisko
głównego mechanika.

Pierwszeństwo dla mających doświadczenie w przemyśle włóknistym.

Oferty nadsyłać: Warszawa, ul. Świętokrzyska
№ 28, m. 17, fabryka lokomotyw w Polsce.

1301

SZLAFROKI

etaminowe najnowsze fasony 2200 — suknie białe i kolorowe 2300-3200
bluski 676 - 875 - 1150 —
jedwabne suknie 7800 —
9500.

Szmechel i Rozner
Piotrkowska 100 Filja 160
1148

Karussel

w dobrym stanie z powodu innego przedsiębiorstwa tania na sprzedaż. Zgłośz: R. Najewski - Nekla pow. średzki (Poznańskie). 1299-1

KUPUJĘ

brylanty złoto, srebro perły, djamenty, stare zęby garderobe płacę ceny najwyższe.

Konstantynowska 7 prawa
oficyna I piętro L. Milich
1103-30

Kupuje i sprzedaje

stare meble, dywany, plusze stare, futra stare, ubrania, maszyny i sprzęty domowe A. Wajcman Dzielna 19 w sklepie. 1189

„BAGATELA”

CEGIELNIANA N 18
pod dyr. M. Tarłowskiego.

Dziś o g. 8,30 w.

ostatni pożegnalny

występ całego zespołu.

1306

TEATR
„Colosseum”
— Zachodnia 53 —

Zespół artystów
teatru

„Bagatela”

Ostatnie 2 przedstaw.
w sob. 16 go 8.30 wiecz.
niedz. 17 go o 4-e i 8.30 w.

!! Przegąd szlagierów, całego sezonu !!

udział biorą: Z. Faliszewska, A. Lenard, A. Przerowska,
Sew. Michałowski, St. Bronecki, J. Moranowicz, J. Przerowski.

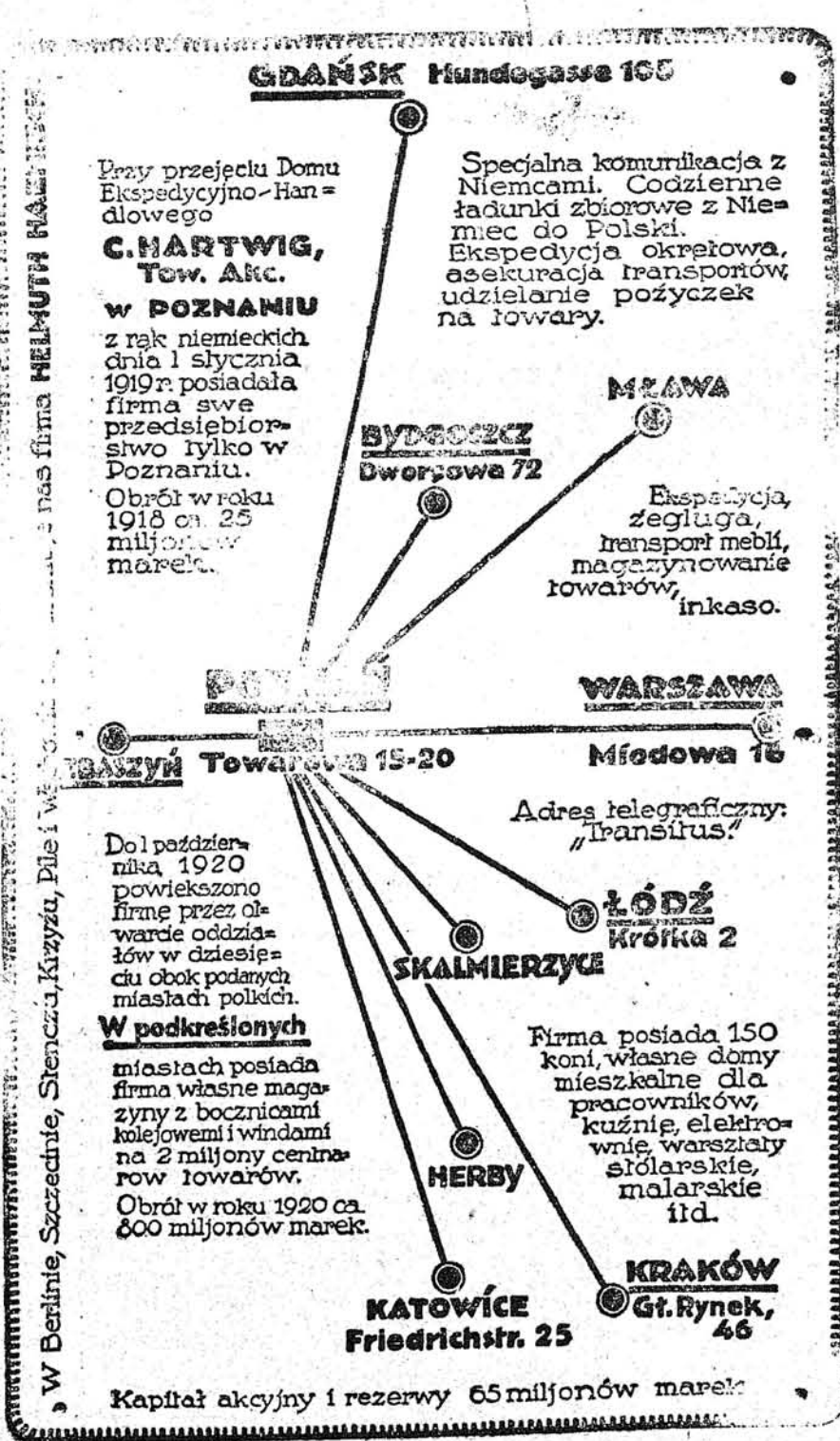
Końska kuracja.

farsa Dąbrowskiego.

1305

C. Hartwig, T. A. w Poznaniu

Dom Ekspedycyjno-Handlowy.



Poszukuje 3,000,000 mk.

na pierwszy numer hipoteki
Łaskawe oferty przysyłać do adm. „Rozwoju” pod literą „J. L.”
1307



Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9-11 i od 5 do 7 pół p. p. Panie 5-6.
214-05



Dr. med. M. Skłodowska Felauer

Choroby kobiece i akuszerja.
ROZWADOWSKA 1,
od 3 i pół do 5 i pół.
107-4

Poszuk. zwózki

na wozy i rolwagi do fabryk ko operatyw kantor węgla, drzewa, koksu, kartofli, wełny, bawełny cementa, cegły itp.
Ceny konkurencyjne.
Łaskawe oferty sub „Zwózka” w adm. „Rozwoju”
1285

Kupuję biżuterję, brylanty

złoto, srebro, platynę zegarki, płacę ceny najwyższe
LUBKA
SIENKIEWICZA 20 m, 16 part., ost. wejście. 1286

Zagubione dokumenty:

- Zagubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Garfinkel Mordek Dawida 10-3132-5
- Janina Szałwska Krótka 9 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 10-3118-3
- Pisarska Wanda zagubiła legitymację chlebową 0-3124-1
- Czesława Wentkowska uczennica VI klasy pensji P P Z Petkowskiej i W Macińskiej zagubiła matrykulę 10-2



Tekne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Obrączki ślubne... różne fasony pierścieni...

A.A.A. Damskie i męskie toalety...

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe...

A.A.A. MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 26 ot. II piętro.

A.A. Kupię meble dywany garderobę...

A.A. Meble sprzedaje, szafy krzesła...

A. Meble sypialnego stołowego szafy...

A. Tapicer zdolny może się zgłosić...

A. kszereka R Pipiłowa Piotrkowska 132 m. 14...

Ogrodnik poszukuje posady wykwalifikowanej...

Pies czarny duży ogon puszysty długi...

Ubrania i Obuwie Modne sezonowe męskie damskie...

PELUSZKA do siewa i na paszę jest do sprzedania...

Kupię meble używane dywany maszyny...

Do przedania pies wilczej rasy 9 miesięczny...

Do sprzedania dwa palta męskie wiosenne...

Sprzedam kilka heczek k. pus ty Bałuty...

Magiel sprzedam Pronia 5 m. I.

Wóz kolejniak osie 6 do sprzedania...

Jest do sprzedania Kapusta kwaszona...

2 magle do sprzedania w do brym punkcie...

Sprzedam bańki do miska wóz jedno konny...

PAPIER pakowy po cenach fabrycznych...

Duży wór domów willi: ma- gatków ziemskich...

Dwa rowery wolne i ostre koła do sprzedania...

Do sprzedania fotepian Skwerowa 22 kawiarnia.

Dwie magle sprzedam na wynos Wólczańska 37.

Domy do sprzedania, Aleje 1-o Maja 16 Wozniak.

Rower nowy wolne koło do sprzedania...

Sprzedam 2 maszyny do po- szoch Aleksandrowska 52 m 6

Kapusta kwaszona na pudy do sprzedania...

Do sprzedania: Majatki ziemskie domy wille...

Ziemi 10 morg zaraz do sprze- dania...

Sprzedam sklep spożywczy z mieszkaniem...

Sprzedam sklep spożywczy z mieszkaniem Rzgowska 55...

Różne A-A Tapicer zdolny może się zgłosić...

A. kszereka R Pipiłowa Piotrkowska 132 m. 14...

Ogrodnik poszukuje posady wykwalifikowanej...

Pies czarny duży ogon puszysty długi...

Ubrania i Obuwie Modne sezonowe męskie damskie...

PELUSZKA do siewa i na paszę jest do sprzedania...

Kupię meble używane dywany maszyny...

Do przedania pies wilczej rasy 9 miesięczny...

Do sprzedania dwa palta męskie wiosenne...

Sprzedam kilka heczek k. pus ty Bałuty...

Magiel sprzedam Pronia 5 m. I.

Wóz kolejniak osie 6 do sprzedania...

Jest do sprzedania Kapusta kwaszona...

2 magle do sprzedania w do brym punkcie...

Sprzedam bańki do miska wóz jedno konny...

PAPIER pakowy po cenach fabrycznych...

Poszukiwane mieszkania umeblo- wane wśródmieściu...

Panią pragnie objąć jakakolwiek posadę...

Potrzebna dziewczyna do posług...

Młodzi poszukuje posady albo jakiegokolwiek zajęcia...

Potrzebna zdolna prasowaczka...

Potrzebna dziewczyna do służby...

Potrzebna prasowaczka Kilińskiego 82

Na dorożki, telefony, Mięso, masło, męzów, żony...

Buty, cukier i lokale: Na to wszystko już jest taksu...

Lecz na boski humor MAXA, KROLA śmiechu we wszechświecie...

Ceny nigdy nie znajdziecie. Od wtorku, dn. 19 b. m.

w Grand - Kinie Max Linder

w komedjo-farsie p. t. Kawiarenka.

1304

PROSTA DROGA największy wybór...

Zagubione dokumenty Róża Marczevska...

potrzebna zupełnie zdolna staniczarka...

Zaginał pies wyżeł brązowy 10/14...

potrzebna prasowaczka zniżać się...

Sobczak Józef Sosnowa 13 za- gubił...

potrzebna panią do szycia zaraz...

POLSKA Agencja „Ogniw” Łódź Sienkiewicza 67...

NAUCZYCIELKA pokażona francuski, niemiecki...

WYPOZYCZALNIA sprze- żała miod paryskich fasonów...

Zdolną podręczną poszukuje pracownica...

Kawiarnia, dziewczyna i członek...

Przyjmę sublokatora wśródmieściu...

Potrzebne są zdolne podręczne...

Gdzie można nabyć wczesne kartofle...

Przyjmę dziewczynę uczniwą do wszyściego...

Potrzebna zdolna staniczarka za dobrem...

Pomocnica aptekarska poszukuje posady...

Potrzebne zdolne hatciarki Wanda Bossówna...

Ważne dla pań krawcowych Pracownia...

Potrzebny chłopiec z kaucją do roznoszenia gazet...

Potrzebna panią do szycia zaraz. Wiadomość w Rozwoju...

POLSKA Agencja „Ogniw” Łódź Sienkiewicza 67...

NAUCZYCIELKA pokażona francuski, niemiecki...

WYPOZYCZALNIA sprze- żała miod paryskich fasonów...

Zdolną podręczną poszukuje pracownica...

Kawiarnia, dziewczyna i członek do porządków...

Przyjmę sublokatora wśródmieściu między...

Potrzebne są zdolne podręczne do szycia...

Gdzie można nabyć wczesne kartofle do sadzenia...

Przyjmę dziewczynę uczniwą do wszyściego sklepu...

Potrzebna zdolna staniczarka za dobrem wynagrodzeniem...

Pomocnica aptekarska poszukuje posady oferty w Rozwoju...

Potrzebne zdolne hatciarki Wanda Bossówna, Nawrot 8...

Ważne dla pań krawcowych Pracownia Wandy Bossówny...

Zagubione dokumenty Róża Marczevska Sienkiewicza 35...

potrzebna zupełnie zdolna staniczarka Zawadzka 10 m 20...

Zaginał pies wyżeł brązowy 10/14 odprowadzić...

Stolarczykowski Franciszkowi Wesoła 14 skradziono dow...

Obin Teodor Spacerna 6 zagu- bił dowód osobisty...

Aldolf König Lisnera 24 zagu- bił dowód osobisty...

Stanisława Kielczewski ucze- nica kl. V-tej pensji...

Ławska Michałina zabiła na- szport niemiecki...

Zagubiono paszport rosyjski na imię Józefa...

Najnberg Brucha Szajner Leib- s Enzel Rywka i Eskra Stary...

Dnia 28 lutego na zebraniu w sali na ul. Kostantynowskiej...

A melja Dąbrowska Nizka i za- gubiła paszport...

A drysak Wojciech Ogrodowa 2. zagubił paszport...

Policzaska Zenobia Piotrkowska 261 zagubiła paszport...

Fryderyk Engelbresht, Rozwa- dowska 13 zagubił paszport...

Hanis Julian Słowianska 3 za- gubił tymczasowe...

Józef Madrzejewski z Ozorko- wa zagubił kartę...

Marcinkowski Stefan zagubił paszport niemiecki...

Zaginął tymczasowo dowód wyda- ny 25/V 1920r...

Derenda Stanisław Gróziński- Dka 10 zagubił paszport...

Gandek Franciszka zagubiła paszport rosyjski...

Trembacz Stanisław Ogrodowa 48 zagubił kartę...